



4994 Dublet

M O W A

J. W. JMci Pana ANDRZEJA ZAMOYSKIEGO Woiewody Inowrocławskiego na *Senatûs Consilium* podczas *Interregnum* dnia 7. Listopada. Roku 1763. w Warszawie miana.

*Jaśnie Oświecony MCI Xięże PRYMASIE,
y Prześwietny Senacie.*



Tak załośny przed oczyma mając widok, bo iuż pośród Obrad Naszych, nie na Tronie adorować przychodzi ukochanego generalnie od wszystkich Pana, lecz wypełniającego wyroki Boskie, pokazującego nikczemność y niestałość świata tego; sobą samym dowodzącego, że Nas wszystkich toż samo czeka. Tegoż Pana Wiara w umyśle moim wystawia, iuż nie w pompie y prerogatywach przyzwoitych Monarchom, lecz pośród obligacyi y powinności Urzędu Swego stojącego przed Maieństwem Króla Królów, a strasliwego Sędziego, bo wkroś przenikającego wszelkie skrytości serc y myśli Naszych: Day Boże gdy y Nam samym na tamtym miejscu stanąć przyjdzie, tego Pana cośmy mieli tak Dobrego y Łaskawego na tym świecie; iuż na tamtym doznać nie przyszło instygującego na Nas, iako na Radę przydaną y obwarowaną Prawem, iako na Radę oprócz miłości Pana y Oyczyzny; ieszcze przyięgą obowiązana.

Te reflexye z okoliczności terażniejszych przychodzące, mocno mając w uwadze, przystępuję do nieszczęśliwey z wielu miar Oyczyzny Naszey sytuacji. A nayprzod wyznać należy osobliwszą nad Nami do tych czas Opatrzność Boską. Jnne albowiem Państwa nieustanne y konkludujące mając Rady, różnym nieszczęśliwościom zapobiec nie mogły, My zaś dla wewnętrzney niezgody, bez rady, tych nieszczęśliwości poniekąd unikneli. Jnne Państwa przy obostrzeniu, y surowey exekucyi sprawiedliwości, dosyć zapobiec excessom niemogą, My zaś przez dobroć wrodzoną Narodu, bez sprawiedliwości, o tych excessach mało slyszemy. Jnne Państwa przy ustawicznym dozorze y pilności nad Ekonomiką w kraiu zubozały, My bez żadney na to attencyi można mowić że się z bogacili. Jnne Państwa przy licznych swoich Woyskach, inwazyi y ruiny swego kraiu nie uszły, My zaś bez Woyska, różne Woysk przechody dość dyskretne doznali.



(1)



I tu

4994

Y tu iefzcze ofobliwżą nad Nami przyznać należy Opatrzność Boską, bo gdy iuż przez wyroki swoje umiŃlił tak dobrego Nam odebrać Pana, Wami ten napełnił Senat. NiemaŃz potrzeby mowić na pochwały WaŃze poczawŃszy od J. O. Xcia JMci PrymaŃa, gdyż w teraznieyŃzych cyrkumŃtancyach, WaŃze dzieła y akcye dokładay y skuteczniey Oyczyźnie y Ńwiatu na przyŃŃle czaŃy remonŃtrować będą. A iako Bog NaywyŃŃzy mogli Ńtworzyć człowieka, a bez przyłoyenia Ńię tegoŃ samego zbawić niechciał, tak teŃ wzaiemnie Ńtworzył Was w wolnym Narodzie, ulokował w Senacie, dał Wam znaiomoŃć, co uŃzczęŃliwia, co niŃczy, co ubespiera, co gubi PańŃwa, dał Wam znaiomoŃć ze Dobro publiczne ieŃt zawŃŃe prywatne, a Dobro prywatne nigdy być nie moŃe publicznym, dał Wam znaiomoŃć Domowych y PoŃtronnych InteresŃow, dał kredyt y u Swoich, y u Cudzych, dochował Wam tey wolnoŃci do tego czaŃu, tak przyzwoitey Narodowi ludzkiemu, Ńe y od Samego dozwołoney Ńtworcy, teraz w ręku waŃzych zoŃtawuie, by ta wolnoŃć ocalała.

Wiemy dobrze Ńe gruntowne Ńadnym Ńposobem być nie moŃe PańŃŃwo, gdy Jego ŃzczęŃliwoŃć y beŃpieczeńŃŃwo nie od właŃnych ŃiŃ, y ułoyenia Rządow, lecz tylko od innych zawieŃŃo cyrkumŃtancyi. Wiemy dobrze, Ńe niezgodą upadamy właŃną, a cudzą podobno utrzymujemy Ńię iefzcze. Ta zgoda, ta miłoyŃć międy nami, ktorą przykazuje Wiara, miłoyŃć Oyczyzny radzi, a właŃny InteresŃ po nas wyciaga, WaŃzym przykładem, WaŃzym kredytem wprowadzona tutaj, wprowadzona wŃzędzie. Być moŃe, Ńe idąc za właŃnym zdaniem bez Ńadney prewencyi, wykroczyć, lub urazić mi przyŃŃlo kogo dla publicznego Ńzczegulnie dobra, nie wchodząc w Ńadne explikacye iako mniej potrzebne, publiczną kaŃdemu czynię deprekacyą, a iako Sam w Ńobie to wŃŃyŃtko umarzam, tak o teŃ wzaiemnie dla publicznego Dobra upraszam Łaskę.

imo Względem beŃpieczeńŃŃwa granic, te J. W. W. J. P. P. Hetmanom Oboygą Narodow powierzony. Zachowanie wewnętrznego pokoju, te od zgody y miłoyŃci Oyczyzny zawieŃŃo, bo ktoŃ niewie, co za tym idzie?

2do WyŃŃanie PoŃŃow z uwiadomieniem o Ńmierci NayiaŃnieyŃŃzego Pana, te zoŃtawuie w ręku J. O. Xcia JMci Dobrodzieja. Do Dworu Xcia JMci Elektora SaŃkiego, upraszałbym Ńeby kogo dyŃtyngwowanego poŃŃać, tym Ńamym dla oŃwiadczenia winney wdzięcznoŃci temu Domo- wi. Dla uniknienia expenŃy Skarbu Rzpltey, godziłoby Ńię tym, co Ńadne ze StaroŃŃw maiaŃ intraty, Ńeby Ńię tych podieli funkcyi.

3tio Dla ubespierzenia Jntrat Rzpltey, zdałoby mi Ńię tym czaŃem upraszać J. W. W. PodŃkarbich y Hetmanow, Ńeby Ńię znoŃili z Ńobą.

4to Wyznaczenie czaŃu na Exekwie publiczne, do woli J. O. Xcia JMci Dobrodzieja oddaieŃ, expens zaŃ na to ze Skarbu naleŃy.

5to Seymi-

5to Seymikow y Seymu o iak nayprędzje wyznaczenie z mieysca mego upraszam, dla ustanowienia Sprawiedliwości; względem zaś determinacyi czasu, mieć trzeba animadwerfya na Kontrakty Lwowskie.

6to Czas szefcioniedzielny Seymowania day Boże żeby mógł wystarczyć, aby te *vulnera Reipublice*, iako ie Sama nazywa, można było dostatecznie pogoić. Dlaczego nie zawadziłoby Braci Naszym insynuować, żeby Posłom zupełna moc była dana.

7mo We wszystkich Interessach Rzpltey Naszey, a tym bardziej w teraznieyszey sytuacyi, trójste do uwagi przychodzić powinny okoliczności, to iest: Krol, My Sami, y Posłronni.

Względem Krolewskiej Godności, gdy Bog Naywyższy Dobrego Nam zabrał Pana, a niewiemy teraz ktorego, y iakiego przeznaczył, niechay stan Rycerski zważy, że dla ocalenia wolności, trzeba żeby Rzplta, a nie Krol sam był mocny, trzeba, żeby Krol złączony z Rzpltą mógł dobrze zawsze czynić, a rozłączony zdaniem szkodzić niemogł. Wszakże widziemy, y w absolutnych Państwach, że są kardynalne Prawa ktore Monarchowie respektują, są dla niewystarczających sił y czasu Monarchom od Nich wyznaczone Rady, y podzielone na różne materye, są y Parlamenta ustanowione, że gdyby co wypaść od Tronu miało szkodliwego Państwu, y ubliżającego Prawu, mogli zastanowić y remonstracye czynić z przyzwoitym respektem y submissyą. Co wszystko znać podać, że przy największych doskonałościach; ułomność ludzka, y na Tronach Samych znaydować się zwykła.

Względem Nas Samych, tu żadney między Senatem, a Stanem Rycerskim dystynkcyi nie kładę, bo zdaniem moim, y Interes y Uradzenie Nas wspólnie łączy. W każdym Państwie występki mieć karę powinien, a zasługi nagrodę, każdy Interes swoją otrzymać rezolucyą. Gdyby teraz naydoskonalsze stanęły Prawa, rozum ludzki tak iest w sobie okryflony, że ani przewidzieć, ani zapobiec wszystkiemu nie może; trzeba tedy żeby Seymiki, y Seymy stawały, iako w sobie stanowienia y rezolucyi naywyższą zawierające władzę. Niechay Stan Rycerski zważy, y własne o tym Prawa, y Państw wolnością zaszczyconych zwyczaje. Obmyśliwszy Seymow dochodzenie, Niechay Stan Rycerski zważy iestczce, iak wielkicy będzie konsekwencyi Senato:iska godność. Jest zawsze Woiewodztwa y Rzpltey Interes, by godni zasiadali w Senacie, ktoż wie na ten czas przystęp mających do Tronu czy nie inny będzie Interes? Bracia Nasi zawsze lepiej znają Godnych ludzi w kraiu, iako Monarcha, do ktorego częstokroć zamknięty bywa przystęp. Starostwa *Salvis modernis Possessoribus* obrocone na Pensye do Urzędow *in Actuali servitio* Rzpltey zostających, reszta zas do Skarbu Rzpltey na melioracyą tak szczupley zapłaty Woyску, czyby nie umnieyszyły podłości y dyffidencyi w Kraiu, podać do uwagi.



Względem Postronnych są racye, że bardziey Nam pomagać iak przeskadzac powinni. Jest ich Interes albowiem by nasz nierząd ustał, bo z niego domowa wynika woyna, a z tey woyny wszczęłaby się nie omylnie w Całey Europie. Jest Jch Interes, żeby rząd Nasz bardziey ku wolności iako Monarchji był skłonny, gdyż Monarcha zapewne do ktorey przywiązałby się strony, a Rzplta *neutralitatem* trzymać zwykła. Monarcha Absolutny w Naszym Kraiu mógłby odmienić Systema Europy, a Rzplta gdyby y najmocnieysza, w teraznieyszych czasach przez odmianę Rządow, y zwyczajow Państw Innych, dosyc szczęśliwa, gdy przy swoim Prawie y wolności została. Wszakże tak wielkie Imperii siły, nikomu o utracenie lub inwazyą Państw swoich nieczynią boiaźni, wszakże wolnością zaszczycone Państwa, bardziey słabością Sąsiadow niż własnymi mocne siłami. Jest tego z samey wolności wynikająca racya, woyska te, ktoreby być mogły Sąsiadow straszne, są straszne y wolności.

W tak ciężkich y zawiłych materyach, upraszałbym z mieysca mego, żebyśmy miewać mogli konferencye u J. O. Xcia JMci Dobrodzieja *Semotis Arbitris*, przybyłoby przyiazni, a umnieyszyłoby się dyffidencji, iuż byśmy wiedzieli porozumiawszy się coby być mogło zbawienieyszego Oyczyźnie, iuż byśmy wiedzieli coby Braci Naszym po Woiewodztwach zalecić.

Nieśmiertelna sława Antecessorow Naszych, że krwią własną, y usilnym staraniem otrzymali wolność, rownie nieśmiertelna będzie sława Nasza, gdy tę wolność przyzwoitym wolności opisałwszy Prawem, do swoiey a gruntowney przyprowadziemy perfekcyi.

